

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 29 sierpnia 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wieczór.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rękopisy nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, autorzy i administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośzenie do do nu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop.

TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadstane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobne ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitów lub jego miejsce.

Agencje w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lach WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzla i S-ka.

**Teatr Popularny**

przy ul. Konstancyńskiej № 16.

PIERWSZE PRZEDSTAWIENIE w sobotę d. 31 sierpnia 1912 r.

**"Książę niezłomny"**

poemat dramatyczny w 9-ciu odsłonach J. SŁOWACKIEGO.

Bilety sprzedaje się w cukierni W-go Ulricha róg ulicy Piotrkowskiej i Zielonej po cenach następujących. Łoże: po 3.60 rb. krzesła od 30 k. do 1.20 rb; Galerja po 80 i 15 kop.

**KABARET "ERMITAGE"**

Dzielnia № 18

telefon 18 04

Otwarcie w niedzielę dnia 1 września r. b.



## Konjunktury wyborcze.

Przebieg nadchodzącego okresu przedwyborczego może nam przynieść rzeczywiście różnego rodzaju niespodzianki.

Dzienniki zachowawcze biją w wielki dzwon alarmujący: żydzi górą!

Rzeczywiście w Warszawie, w tem sercu narodu, żydzi — wyborcy są w znacznej większości, toż samo mówi się o Łodzi, o centrum polskiego przemysłu.

Czy tak jest jednak w rzeczywistości, szczególnie u nas, śmiemy powątpiewać. Czyż bowiem każde nazwisko nie kończące się na „ski“ lub „icz“ ma już znamionować, że się ma do czynienia nie z polakiem?

Czyż z pomiędzy setek i tysięcy „steinów“, „manów“ i t. p. nie znajdzie się poważny szereg osób, które czują się dobrymi obywatelami tej ziemi, na której się urodzili i wzrosli?

Bezwarunkowo, że znaczna ich część z pochodzenia przed laty była Niemcami, lub żydami skrajnie nacjonalistycznymi, dziś wszakże przez współzycie, kulturę i wykształcenie w zupełności się zasymilowali z narodem, w którym ich losy połączyły i bezwarunkowo pożytywaliby za ujmę dla swego honoru i godności, gdyby ich zaliczono do innej narodowości, jak nie do polskiej.

Z drugiej strony ciemne ortodoksyjne masy żydowskie, prześladowane i wyśmiewane przez równie ciemne i niekulturalne masy tłumy rdzennej pochodzenia miejscowego, nie mogą być przyjazne dla ideałów ducha naszego narodu usposobione.

Rzecz to jaknajzupełniej naturalna i my, świadomi dziejów cywilizacji, dziwić się temu nie możemy i niepowinniśmy, lecz stale propagować ideę miłości wszechludzkiej i zwalczać, właściwe tylko ciemnym tłumom, nienawiści rasowe i wyznaniowe.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

**Dr. S. Kantor**

obecnie mieszka

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej  
Telefon 19-41.

**JAKOB ZOZULA**

nauczyciel muzyki  
POWROCH  
ul. Piotrkowska № 23. 2509-2

**Dentysta M. Długacz-Kaniewska**

Zawazka 6, — powróciła  
Przyjmuje od 10-1 pp. i od 2-7 wiecz.  
2516-10

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

**KALENDARZYK.**

Czwartek, 29 sierpnia.  
Dziś: Ścięcie głowy św. Jana Chrzciciela.  
Jutro: Róży Lim. i Feliksa

## „Złoty Róg“

Najtańszy Polski Tygodnik Ilustrowany (Kwartalnie wraz z przesyłką pocztową) **Tylko Rb. 1 kop. 15)**

pod redakcją **Feliksa Kwaśniewskiego**

„Złoty Róg“ z okazji Wystawy rzemieślniczo-przemysłowej wydaje numer specjalny, wyłącznie Łodzi i w okolicy, w nakładzie zwiększonym o 15,000 EGZEMPLARZY, które będą rozpowszechniane na terenie wystawy i w samej Łodzi.

Właściciele fabryk, zakładów przemysłowych i handlowych, życzący sobie umieścić w numerze wystawowym „Złotego Rogu“ opisy lub ilustracje swych przedsiębiorstw, zechcą nadsyłać je bezpośrednio do Administracji „Złotego Rogu“ Królewska 27, w Warszawie, na miejscu zaś, w Łodzi do Biura Ogłoszeń Metzla lub też wręczać je laskawie zgłaszającym się osobom upoważnionym Agentom „ZŁOTEGO ROGU“.

**RESTAURACJA**  
Piotrkowska 86

**„Louvre“**

**RESTAURACJA**  
Piotrkowska 86

Lokal znacznie rozszerzony. NA I PIĘTRZE. 7 gabinetów z oddzielnym wejściem i osobnym telefonem w każdym. Wielka Sala do zebrań towarzyskich.

Wykwatne urządzenie. Doskonała kuchnia. Piwnica zaopatrzona obficie w wina, wódki i likiery wszystkich marek w najprzedniejszych gatunkach. Zachęceniu laskawymi względami Sz. Gości, będziemy i nadal dbali usilnie o zachowanie tej renomy, jaką „LOUVRE“ zjednał sobie w najszerszych kołach Publiczności łódzkiej.

Z wysokim poważaniem  
**Zarząd Restauracji „Louvre“**



## ZAWIADOMIENIE

W dniu 31 sierpnia r. b. otwieramy przy ul. PIOTRKOWSKIEJ № 90 w domu W-go Steigerta 2511-3

## Kawiarnię „TIVOLI”,

w której wydawać będziemy śniadania, objady, kolacje oraz produkty wiejskie  
Kuchnia, urządzona podług ostatnich wymagań higieny, prowadzona będzie pod osobistym naszym kierunkiem  
Od obrotu w dniu otwarcia przeznaczamy 10 0/0 na rzecz „Ligi Przeciwności”.  
Polecamy się łaskawym względem Sz. Publiczności.  
Z poważaniem **Gierbich i Majczak.**

Rzecz naturalna, że przy nadchodzących wyborach na owe ciemne, powiedzmy wrogo usposobione masy żydowskie, liczyć absolutnie nie możemy. Bezwarunkowo, że wystawią one swoją własną kandydaturę, która jesteśmy moralnie przekonani nie będzie miała i nie może mieć żadnych szans powodzenia, o ile przeciwny odłam naszego społeczeństwa potrafi skonsolidować swe siły.

Tu należy jeszcze zauważyć, że ciemnota chodzi w parze z nędzą i owe nieprzyjaźnie dla nas usposobione tłumy żydowskie należą do proletariatu, który nie może mieć zbyt wielkiego wpływu na przebieg i rezultat wyborów.

Wśród żydów dostrzegamy jeszcze jedną grupę — grupę kosmopolityczną, która nie poczuwa się do obowiązków względem jednego kraju lub narodu, lecz czuje się obywatelami całej ludzkości.

Grupa ta również nie przedstawia poważnego niebezpieczeństwa. Mniemamy, iż „kosmopolici”, z chwilą kiedy przekonają się, że jest ich zbyt mało aby przeprowadzić własnego kandydata, w imię wskazań taktycznych i rozsądku oraz światłego zapatrywania się na ogólne dobro sprawy, o którą walczymy, chętnie popierać będzie kandydata z obozu postępowego, byle tylko nie dopuścić do wyboru na posła konserwatysty.

Jeszcze w jednym wypadku możemy liczyć na żydów, nawet z pomiędzy tych, którzy nie są przychylni dla naszego kandydata usposobieni.

Otóż żydzi ci za wszelką cenę będą starali się nie dopuścić, aby do Dumy przeszedł kandydat polskich nacjonalistów — z obozu narodowej demokracji.

Rozejrzyjmy się teraz w sytuacji co do Niemców łódzkich.

Bez kwestji, że dzielą się oni również na kilka grup: takich, którzy szczerze czują się już obecnie obywatelami naszego kraju, dalej — zasadniczo postępowych, a więc przychylnych dla kierującej nami idei, oraz zachowawców, których przywykliśmy nazywać „hakatystami”.

Na poparcie tych ostatnich liczyć nie możemy, przeciwnie spodziewamy się nawet, że będą oni na swoją korzyść agitowali wśród wszystkich swych jedнопlemięńców, wszakże szybko się przekonają, że nie znajdą silnego poparcia i własnego kandydata do Dumy nie wprowadzą, a zatem działalność ich na rezultat wyborów decydującego wpływu wywrzeć nie może.

Co do pozostałych pierwszych dwóch grup, możemy liczyć iż wejdą one chętnie do polskiego bloku postępowego. Być może, że postępowcy-niemcy zechcą stawiać ze swej strony jakies warunki — rzecz to przyszłych kompromisów i szczegółowego omówienia.

Z powyższego wynika, że konjunktura wyborcza w Łodzi nie przedstawia się tak czarno, jak to chcą widzieć autorowie alarmujących artykułów w niektórych pismach.

Pozostaje jeszcze jedna grupa wyborców: kurja robotnicza.

Grupa ta nieliczna, która, chociażby chciała, również własnego

kandydata przeprowadzić [nie zdoła. Od nas zależy na zebraniach przedwyborczych przemówić do duszy robotnika polskiego, przedstawić mu i wytłómaczyć, że tylko kandydat z obozu postępowego może być prawdziwie pożytecznym przedstawicielem interesów klasy robotniczej, a wówczas wyborcy-robotnicy pójdą do urny wyborczej wrzucić kartki na kandydata postępowego, co do którego zalet wypowiedzieliśmy się w poprzednich artykułach.

Jeszcze raz powtarzam, że postępowy obóz polski ma zupełnie niemal zagwarantowane szanse, że jego kandydat zostanie [wybrany].

Należy tylko zawczasu nie zasympać „gruszek w popiele”, a pracować nad koncentracją wszystkich żywiołów postępowych w Łodzi, poczem cały czas przedwyborczy poświęcić na pozyskanie sobie wielu wahających się i niezdecydowanych.

Nie należy siedzieć z założonymi rękami, a poniesione trudy przyniosą nam zwycięstwo.

## Urzędnicy finlandzcy przed sądem rosyjskim.

Wspominaliśmy przed kilku dniami o pociągnięciu do odpowiedzialności przed sądem rosyjskim trzech urzędników magistratu wyborskiego. Ten ostatni, odmawiając pozwolenia na prowadzenie handlu niejakiemu Sapiehowowi, wyraził zdanie, że prawo ogólnopństwowe nie może znosić finlandzkiej ustawy przemysłowej. Obecnie b. poseł do Dumy Kokoszkin zastanawia się w gazecie „Ruskija Wiedomosti” nad stroną prawną tego incydentu.

P. Kokoszkin zaznacza przede wszystkim, że kwestja finlandzka z prawnego punktu widzenia jest wogóle bardzo sporna. Z jednej strony stoją wszyscy europejscy luminarze nauk prawnych, z drugiej — pp. Borodkin, Korewo, Lipskij, Dejtrich, bar. Osten-Sacken, hr. Bennigsen. Już samo zestawienie tych nazwisk dowodzi, że w sprawie finlandzkiej możliwe są i inne poglądy, nie takie, jakich się trzyma rada ministrów, oraz pp. Guczkow i Krupienskij.

Jeżeli urzędnicy finlandzcy trzymają się poglądu, który uznawany jest za słuszny przez naukę europejską i odpowiada poczuciu sprawiedliwości narodu finlandzkiego, to najzawziętszy przeciwnik autonomji finlandzkiej, jeżeli tylko tkwi w nim choć kropla sprawiedliwości, nie może zaprzeczyć, że robią oni to, co uważają za swój obowiązek, i bronią legalności tak, jak ją pojmują, i jak ją pojmują wespół z nimi najwybitniejsi przedstawiciele nauk prawnych. Teraz czeka ich za to sąd i kara. Może to będzie formalnie prawidłowe z punktu widzenia urzędowej przyjętej teorii. Ale, — zapytuje p. Kokoszkin, — czy taki fakt jest normalny i pożądany w państwie kulturalnym? Co zostanie w danym wypadku osiągnięte przez wymierzenie kary? Czy kara sądowa pozbawi członków magistratu wyborskiego powagi i szacunku swych współobywateli? Czy rozbudzi w finlandzkiej wierę w konstytucyjność „ogólnopństwowego” prawodawstwa? Są to pytania, nad którymi powinien się zastanowić każdy polityk i publicysta, bez względu na swe polityczne i prawne poglądy.

## Ankieta o małżeństwach mieszanych.

Jak wiadomo małżeństwa prawosławnych z katolikami dozwolone są pisze „Riecz” we wszystkich djececzjach, z wyjątkiem wołyńskiej z powodu protestu tamtejszego arcybiskupa prawosławnego, Antonjusza.

Duchowieństwo wołyńskie — pisze dalej „Riecz”, — w ostatnich czasach wypowiedziało życzenie, aby małżeństwa mieszane mogły być dozwolone również na Wołyniu... Ale arcybiskup Antonjusz tym razem również nie dał swego zezwolenia na to i podał do Synodu memoriał, w którym upomina się o zakazanie małżeństw mieszanych.

Arcybiskup między innymi w memoriale dowodzi, że nie opiera się na niczem mniemanie wielu duchownych, jakoby zakaz małżeństw mieszanych był przyczyną przechodzenia prawosławnych na katolicyzm.

Władze djececzjalne Wołynia poleciły wszystkim duchownym djececzji swej, aby wypytywali wszystkich narzeczonych pici obojga, którzy wobec zakazu zawarcia ślubu z osobami wiary katolickiej pragną przejść na katolicyzm, czy zgodzą się pozostać prawosławnymi jeżeli otrzymają pozwolenie na zawarcie małżeństwa mieszane.

Z odpowiedzi, jakie otrzymano wynika (według memoriału arcybiskupa Antonjusza), że nawet wobec obietnicy pozwolenia na małżeństwa mieszane większość zapytanych oświadczyła, że i tak chce przejść na katolicyzm.

## Polacy w szkołach pruskich.

Zestawienie nieomylnych danych co do udziału polaków w wyższych zakładach naukowych pod berłem pruskim jest niemożliwe, gdyż władze uniwersytetów niemieckich, chociaż prowadzą drobiazgową statystykę personelistów studentów, unikają jednak starannie określenia ich narodowości.

W tym też kierunku ograniczyć się trzeba do prywatnych zestawień, z natury rzeczy niedokładnych.

Pierwszą taką statystykę ogłosił „Goniec Wielkopolski” w r. 1904.

Według tej statystyki, było w pruskich uniwersytetach 224 studentów z Rzeszy, 33 z Rosji i 25 monarchji austriackiej. Na wszystkich niemieckich uniwersytetach było 296 pruskich, 64 rosyjskich i 38 austriackich obywateli.

W wyższych szkołach technicznych 60 pruskich, 119 rosyjskich i 21 austriackich obywateli. A zatem w wyższych uczelniach niemieckich było w roku tym (1904) 333 polaków z pod berła pruskiego.

Według statystyki, ogłoszonej przez „Kurjer Poznański” w roku 1909, było w tym roku we wszystkich wyższych niemieckich szkołach 640 pruskich, 611 rosyjskich, 115 austriackich obywateli.

Polacy z pod berła pruskiego uczęszczali prawie wyłącznie do pruskich zakładów, gdy polacy z innych dzielnic przeważnie do niepruskich. W rok później ogłosił „Kurjer Warszawski” statystykę, według której w roku 1910 uczęszczało 684 pruskich 470 rosyjskich i 104 austriackich obywateli.

Według ogłoszonego w listopadowym numerze poznańskiego „Brzasku” z roku 1911 zestawienia, uczęszczało do niemieckich wyższych zakładów naukowych ogółem 1250 polaków, z czego 678 pruskich, 99 austriackich obywateli-polaków i 54 z obczyzny.

## Losy ordynacji rydzynskiej.

Hakatystyczna „Tägliche Rundschau”, pismo zazwyczaj najlepiej i najwcześniej poinformowane w sprawach, dotyczących polityki antypolskiej w Prusach, dowiaduje się ze

źródła, którego nie podaje, że część ordynacji rydzynskiej nie będzie rozkolonizowana, lecz w całości — naturalnie Niemcom — sprzedana. Chodzi tu mianowicie o majątki Klode i Muraczewo.

Organ szowinistyczny jest wielce niezadowolony z podobnych projekcji i wywodzi, że dla Niemczyzny nie będzie żadnego pożytku, gdy ordynacja rydzynska, która i tak już od dawnych czasów wydzierzawiana była Niemcom, nadal pozostanie wielką własnością. W końcu artykułu gazeta wysuwa swoje własne plany i apeluje do ambicji prezesa komisji kolonizacyjnej, Gramscha, by nie pozwolił na tego rodzaju krzyżowanie polityki kolonizacyjnej.

## Nowy dobroczyńca ludzkości

Inżynier amerykański, Davis, wynalazł nowy, siejący zniszczenie przyrząd do celów wojennych.

Wynalazek jego stanowi połączenie armaty z torpedą i daje nową straszną broń przeciwko okrętom wojennym.

W minie umieścił działo długości 5 metrów, nabite pociskiem, zawierającym 18 kilogr. materiału wybuchowego. Gdy mina dotknie podwodnej części okrętu, działo strzela automatycznie i wyrzuca pocisk, przebijający pancierz grubości 75 mm. Pocisk ten wybucha wewnątrz okrętu, szerząc straszne zniszczenie i wywołując pożar.

Grubość pancierza, ochraniającego dno obecnych okrętów wojennych nie przewyższa zwykle 45 mm., można więc sobie wyobrazić, jakie zniszczenie się będzie dokonało pocisk, przebijający pancierz gr. 75 mm. A jednak był czas, kiedy wynalazcy amerykańscy wysilali unysły swoje w kierunku dotądniejszych dla ludzkości pomysłów.

Dzisiaj Ameryka pozazdrościła Staremu Światu i stanęła razem z nim do wyścigów, które tak krzywdzą ludzkość.

## Aresztowanie dyrektora fabryki fałszywych pieniędzy.

Paryż, 25 sierpnia.

W Paryżu przed kilku dniami aresztowano osławionego fałszerza banknotów rosyjskich, Roberta Lewentala z Warszawy. Lewental kilka razy do roku przyjeżdżał do swego rodzinnego miasta, mieszkał bowiem stale we Francji.

Podczas jednego z ostatnich pobytów w Warszawie zawarł stosunek ze znaną w świecie kabaretowo-półświatkowym Emilją Wołodzką.

Lewental jadąc wczoraj z zagranicy do Warszawy, w Toruniu zostawił kuferek, który miał być „przeszwarcowany” i odesłany do Warszawy. Skutkiem nieprzewidzianych komplikacji kuferek ten dostał się w ręce żandarmerji, która znalazła w nim fałszywe pieniądze.

Były to wyłącznie 100-rublowe banknoty, których suma wynosiła około 1 i pół miliona rubli.

Zawiadomiono warszawską policję śledczą, która poczyniła kroki, mające na celu aresztowanie Lewentala. Było jednak już zapóźno, gdyż Lewental wraz ze swym towarzyszem zniknęli bez śladu z bruku warszawskiego.

Dalsze śledztwo ustaliło, że kuferek z fałszywymi pieniędzmi pochodzi z Nizy.

Zawiadomiono o tem policję francuską, której po 18-miesięcznym śledzeniu udało się dopiero wykryć i schwycić niebezpiecznego fałszerza wraz z jego kochanką.

Pisma rosyjskie przytaczają ciekawe szczegóły aresztowania Lewentala i jego bandy.

Z polecenia ministra sprawiedliwości na początku maja r. b. specjalny urzędnik rosyjskiej policji śledczej Kunczewicz wyjechał za granicę w celu wykrycia fałszerzy storublowek.



Przyjechałszy do Paryża Kuncewicz zażądał aresztowania 11 osób. Urzędnik moskiewski chciał w Paryżu zaimponować policji francuskiej i postanowił zastosować system słynnego Lecoqua; w dzień po aresztowaniu wypuścił wszystkich członków bandy, aby idąc ich śladem, aresztować ich współników.

Spotkał go jednak zawód, gdyż aresztowani — mimo nadzoru, jaki nad nimi rozpostarto — uciekli. Dopiero w dwa tygodnie potem udało się aresztować kilku z wypuszczonych.

Gdy otrzymano telegram o wykryciu fabryki fałszywych pieniędzy w Nizy, Kuncewicz wyjechał tam niezwłocznie i znalazł fabrykę pieniędzy w piwnicach willi, zajmowanej przez Lewentala. Sam Lewental jednak zdążył uciec do Paryża, gdzie zamieszkał w jednym z hoteli; zarządzono za nim pościg 15 policjantów do aresztowania go.

Lewental poczuł jednak niebezpieczeństwo i przez 2 dni nie wychodził z mieszkania, ukrywając się w mieszkaniu swej kochanki Wołodzkówny, mieszkającej w pokojach umeblowanych.

Do mieszkania tego udał się uchałakteryzowany Kuncewicz i, podając się za właściciela jednego z okolicznych café-chantanów, zaproponował jej bardzo korzystną posadę u siebie.

Wołodzkówna zgodziła się chętnie. Przed występem miała się odbyć próba.

Postanowiono, że wieczorem przyjedzie po „artystkę“, jeden z reżyserów i odwiezie ją do teatru.

Kunecwicz zrobił taki plan, licząc, że zazdrosny Lewental nie puści Wołodzkówny samej.

Koło godz. 8 wiecz. przyjechał po Wołodzkównę Kuncewicz samochodem. Rolę reżysera grał pomocnik naczelnika wydziału śledczego, Legrande.

Gdy Lewental wszedł do samochodu, rzekomy reżyser ujął go nagle za rękę i zręcznym ruchem założył mu na nie kajdanki.

— Przegrałem! — powiedział z rezygnacją Lewental.

## Mój kinematograf.

### Powrót mamy.

...Więc spodziewam się, że mnie uprzedzisz depeszą o powrocie, abym mógł mieszkanie do porządku doprowadzić na Twoje i kochanych dziełtek przybycie. Antoninę odprawi-

łem, bo była pyskata i zresztą to nie jest dla nas służąca, co u samych żydów służyła.

Liczę, że jeszcze tydzień zabawię w Kolołbrzegu, więc około 10 b. m. spodziewam się Was, moi kochani.

W załączeniu przesyłam M. 400. — w przekazie za № 201/69. n/H. K. T.-Bank. Kolberg

i całuję Was wszystkich serdecznie, Wasz szczerze kochający

Mąż i ojciec.

P. S. Nie masz potrzeby spieszyć się z powrotem do tej obrzydliwej Łodzi, więc jeśli chcesz, to jeszcze pieniądze wyśle i postęduje sobie o dwa tygodnie dłużej. Wprawdzie czasy są krytyczne, ale u mnie jakos szczęśliwie i nie dużo protestów. Kolebiakin i Borszczow z Ek-burga uregulowali na 55 proc., Cypkin w Homlu, o którego byłem b. niespokojny, wykupuje w terminie. Zresztą nic nowego; nudzę się tu porządnie i często o Was myślę.

Piszcie często i obszernie.

Wasz Zygmunt.

Pan Plajtner odsapnął, odłożył pióro i jeszcze raz przesłizgnął się zaspianym wzrokiem po napisanym liście. Potem zakopertował go wraz z przekazem i zadzwonił.

Do gabinetu szefa wślizgnął się mizerny praktykant o długiej szyi, wystającej z brudnego kołnierzyka. Jeszcze bardziej podobnym do żyraty czyniło go to, że był artystycznie pocentkowany kopjowym atramentem.

— Der Herr wünscht?..

Pan Plajtner wręczył mu kopertę: — Kolberg, recommandirt, an die Madam. Einliegend Check auf 400 M.

Praktykant z szacunkiem, należnym pryncypałowi, jego małżonce i przekazowi na 400 marek, ujął kopertę w czarne od atramentu paluchy i bez szmeru zniknął za drzwiami, prowadzącymi do kantoru. Pan Plajtner zamknął kasę, wydał jeszcze dwie—trzy dyspozycje w biurze i poszedł na górę do mieszkania... spać. Wprawdzie była dopiero szósta wieczór, ale właśnie dwanaście godzin temu biedny słomiany wdowiec powrócił dopiero do osamotnionego mieszkania. Spał raptem trzy godziny, potem wziął prysznic, ubrał się i godz. 9 i pół był już przy biurku.

Przytem sen miał niespokojny: śniło mu się, że urocza, korpulentna i ognista Ilonka wywijała czardasza na jego wzdętym od szampana żołądku, potem, że całe wczorajsze towarzysztwo z gabinetu w „Alkazarze“ zmówiło się, aby na łysawej czasce pana Plajtnera zaimprovizować „Ska-

ting-rink“. Budząc się, miał w głowie piekielny hałas toczących się wrotek i zgagę w żołądku tak straszna, jak gdyby węgierka — Ilonka w tańcu wytrzęsła z siebie całą paprykę.

— Und doch es war so schön!.. mruczy sobie pan Plajtner i z zadowolaniem myśli o tem, że jego droższa i wierniejsza połowa wróci dopiero za dwa—trzy tygodnie po dzisiejszym liście.

Z mieszkania telefonuje jeszcze do swego przyjaciela Wdowińskiego, starego birbanta i przewodniczącego „posiedzeń gabinetowych“.

— Allo! Wdowiński? Wie geht's? Gdzie się spotykamy? U Ilłisa... Dobrze... Margitta się klania?... Ja myślę... Pięćdziesiąt... Co, ja psuję ceny? Was fällt ihnen ein?... A pan?... Trudno: noble muss die Welt zu Grunde gehen!.. Więć o dziesiątej... Czekam... do widzenia!

Pan Plajtner rozbiera się, przycem z bocznej kieszeni surduta wypadają mu: 3 korki od szampana, 2 korki od pantofli damskich, zaschnięta skórka od pomarańczy i nowa zółta podwiązka z kokarda..

— Kawalerzel!..

Pan Plajtner skrętnie zbiera te pamiątki słomianego wdowieństwa. — Później umieści je w osobnej skrytce ogniortwałej kasy, gdzie między innymi dowodami „wierności małżeńskiej“ przechowuje materiały do badań astronomicznych—fotografie „internacjonalnych gwiazd“, które w okresie letnim pojawiły się na horyzoncie jego serca i budżetu, podczas zaćmienia, spowodowanego wyjazdem do badań konstelacji rodzinnej p. Plajtnera, ze słonkiem — p. Plajtnerowa na czele.

Przez chwilę jeszcze, leżąc w łóżku, pan Plajtner wodzi wzrokiem po zakurzonych meblach, po oknach bez firanek, po ogołoconym z portjer i dywanów pokoju.

Myśli płyną leniwo...

— Ot, pajęczyna... Szyby brudne... pościel nie przewieczona... jakies śmieci na podłodze... w szafach nieład... Tak, tak... jednak: co żona to żona... Pan Plajtner zasypia...

Śnią mu się niestworzone rzeczy: widzi swą astmatyczną małżonkę, w barchanowej halce tańczącą „danse espagne“... Zamiast kastanietów ujęła w obydwie dłonie po wielkim pęklu kluczyków, któremi brzęczy niemiłosiernie... Przegina się, jak—broń Boże — nie wypada wcale przyzwoitej kobiecie w jej wieku... i w zawrotnym tańcu błyska białością grubych łydek z ponad opadających cerowanych pończoch...

A oto fertyczna Margitta“, danseuse acrobatique“ z „Alkazaru, „frote-

ruje podłogę, ugiąwszy do pasa gazową spódnice... zgrabne nóżki w różowych jedwabnych trykotach migają żwawo... Raz—dwa... raz—dwa... Jakże jej do twarzy z tą froterką!

Wiele jeszcze niestworzonych bredni sni się panu Plajtnerowi. Ale i przez sen czuje on, że na prawdę małżonka jego jest daleko, daleko... I nieprędko wróci... A na tę myśl pan Plajtner nawet przez sen uśmiecha się błogo...

O pół do dziewiątej wyspany, odświeżony i wystrójony pan Plajtner, stojąc przed lustrem, wtyka sobie biały kwiatek w butonierkę. Uśmiecha się na myśl, jaki efekt wywoła dziś jego świeża serja „witzów“, zasyłaszanych w kantorze od wojażera. Dla Ilonki ma w kieszeni prezent — srebrną torebkę, Margitta dostanie flakon „Idealu“... Wprawdzie i rudowłosa Nelli przymawiała się:

— Papachen, morgen ist mein Geburtstagi!.. Ale jej można dać jakis „Glücksgeld“.

Dzwonek...

— Dziwna rzecz — o tej porze?..

Depesza.

Pan Plajtner kwituje ołówkiem i dopiero po wyjściu listonosza, nie spiesząc się, otwiera depeszę.

— Pewnie od Frumkina z Tyflisu...—myśli.

— Co? Kolberg?..

„Niemożliwe deszcze dzieci chorują wracam czekać dziś 12.50 nocey. — Karolina.

Pan Plajtner przez chwilę udaje żonę Lota, potem spluwa ze złością i telefonuje:

— Allo! Wdowiński?... Plajtner, tak... Jak panu się to podoba... moja stara dziś wraca... Tak... ha, trudno... Skończyło się... adju Fruziu!... Tak, o 12.50... Powiedz pan Ilonce, że umarłem...Bawcie się dobrze!.. szczęściarzel!..

Oncle Thom.

## Wiadomości ogólne.

○ **Ankieta ministerjum handlu i przemysłu.** Ministerjum handlu i przemysłu w celu zebrania materiałów, niezbędnych przy opracowaniu nowej taryfy celnej, która ma wejść do przyszłych traktatów handlowych, zarządziło ankietę co do obecnego stanu przemysłu. Ankieta uskuteczniiona będzie przez rozesłanie kwestjonariusza do wszystkich przemysłowców.

Kwestjonariusze dla poszczególnych działów przemysłu będą goto-

4)

BOLESŁAW PIERSZLEWSKI.

## „Za pierwszą“.

Nowela.

Przeciwnika to jakoś nie wzruszyło. Spojrzał nań jednym okiem i — celując nogą w sufit — odrzekł zimno:

Głupsi! —

W odpowiedzi na tę obelgę Olek grzmotnął go w łeb, aż poczuł ból w pięści. Zaatakowany zerwał się, schwycił napastnika w pół, przewrócił na łóżko i zaczęła się „młocka“. Przez chwilę widać było tylko bezładny kłęb ciał, w którym machały ręce i nogi; co rusz — to ten, to ów wydobywał się na wierzch i walił z góry pięścią, jak cepem. Obecni spojrzeli z podziwem na „piorących się“ Ajaksów. Dopiero gdy we drzwiach ukazały się głowy kilku młodszych kolegów, zwabionych odgłosem bójki, — Majdrowicz postanowił ratować honor komuny: podszedł, wziął obu za kołnierze i z pewnym trudem odsunął od siebie zacierwionych i napszonych, jak dwa koguty, kolegów.

— Rozejdziecie się, smoluchy, póki grzech-

nie proszę? Nie wstyd was? Próbowali wyrwać się z jego żyłastych łap, ale napróżno; patrzyli tylko na siebie jak dwa młode byczki.

Flegmatyczniejszy Franek prędeej ochłonął i wyciągnął ku koledze pokrytą kurzajkami łapę.

— No — sztaba... fafu! Idź, umyj „klupe“, bo ci „czerwotka“ idzie.

Olek sięgnął do nosa: krew rzeczywiście płynęła obficie. Chmurny jeszcze i zdyszany rzekł ostrzegawczo:

— Ale ty jednak o „niej“ tak nie waż się!

— Dudek!

O mało nie zczepił się znowu.

Tak stoczył pierwszą „krowawą“ walkę w obronie kobiety.

### IV.

W czwartek wypadło święto. Trzy dni, oddzielające Olka od prawdopodobnej „randki“ z nieznaną, której obraz rysował mu się w myśli coraz silniej, spędził w marzeniach o niej, lub rozmowach z Frankiem na ten-że temat.

Pragnął ją poznać już nie dlatego, by mógł pochwalić się przed kolegami; czuł, że ta chętka stoi teraz na drugim planie. Chciał ją zobaczyć, patrzeć na nią bardzo długo. Na samą myśl, że ona może nie przyjdzie — drżał z obawy. Gdyby mu Franek nie podsuwał przekonania, że poznać się z nią powinien stanowczo, to wystarczyłaby mu prawie możność widywania jej, poznanie się bowiem zaczął uważać za coś niemożliwego. Prostu nie mógł sobie wystawić, aby coś podobnego nastąpić mogło.

W środę wieczorem Smulski zaczął go sam.

— Wiesz ty, że to jutro czwartek?

— A co? — spytał Olek, wiedząc dobrze „co“.

— A to, żeś dureń! — oburzył się na taką obojętność kolega.

— Za co ty mi wciąż wymyślasz? —

— A cóż ty myślisz, że ja sam będę za ciebie wszystko kombinował? Może mam jeszcze przystawić się za ciebie... nie?

Franek był przejęty sprawą w równym stopniu z zainteresowanym.

— Cóż więc ja mam robić? — zapytał jakoś bezradnie Olek.

Opiekun sprawy podrapał się w ucho.

— Czekaj, zawołam Kobusa; trzeba przecie! ułożyć jakoś plan, bo jak wieźmiesz się do tego sam, to spaprzesz wszystko „na pe“.

Borucki jakoś niechętnie zgodził się na dopuszczenie do tajemnicy kogoś trzeciego; załował już nawet, że powiedział o tem Frankowi. Dawniej sądził, że to musi być przyjemnie móż pochwalić się taką awanturką; dziś wolałby sam tylko zostać panem tej tajemnicy.

Przyszedł Kobus i usiedli w trójkę na łóżku. Franek wyłożył mu szczegółowo o co chodzi. Ten, słuchając ciekawie, dłubiąc zawzięcie w nosie, wręszcie spytał:

— Czego więc wy odemnie chcecie?

— No... poradź mu, jak ma „przystawę“ robić. Tys przecie od tego majster!

(C. d. n.)



we w końcu r. b., chociaż pierwotnie ministerjum zamierzało rozesłać kwestjonariusze w końcu lata roku bieżącego tak, aby odpowiedzi mogły nadejść do 1 (14) listopada r. b.

## Z łańcuchów.

**□ Biskupi portugalscy w więzieniu.** Jak donoszą z Lizbony, rząd kazał wszystkim zasądzone osadzić w więzieniu „Penitentiaria”. Jest to więzienie bardzo ostre i równa się inkwizycji.

Dyrektor zakładu zawiadomił ministerjum sprawiedliwości, że więzienie nie może wszystkich zasądzonych pomieścić.

**□ Przygoda lotnika.** Znany lotnik warszawski, hr. Scipio del Campo, bawi obecnie w Galicji wschodniej. Tymi dniami, jadąc z Dory do Tatarowa, hr. Scipio zapukał do okienka kasowego na dworcu, chcąc kupić bilet, gdyż pociąg już nadchodził, a kasa nie była jeszcze otwarta. Urzędnik pełniący służbę, p. Sienkiewicz, rusin, zaatakował na to hr. Scipiona gwałtownymi słowami, a gdy hr. Scipionowa ujęła się za mężem, pchnął ją pięścią.

Hr. Scipio zwrócił uwagę urzędnika, iż regulamin kolejowy zaleca grzeczne obchodzenie się z publicznością. Na to p. Sienkiewicz rozkazał czterem hucułom odprowadzić hr. Scipio do urzędu gminnego. Huculi wypełnili rozkaz; hr. Scipio wylegitymował się przed sekretarzem gminnym, p. Obstem, i został natychmiast uwolniony, sprawa zaś pójdzie na drogę sądową.

## Z Cesarstwa.

**Δ W Sewastopolu.** Na skutek dokonanego śledztwa, przeniesiono 300 marynarzy z okrętów wojennych do szeregów załogi lądowej. Czy i ilu z pośród tych marynarzy pociągniętych będzie do odpowiedzialności sądowej — dotychczas nie wiadomo. Zależy to od rezultatów dalszego śledztwa.

**Δ Napad na studenta.** — Pod Kistowodzkim bandyci dokonali napadu na studenta, idącego w towarzystwie kobiety. Oboje odnieśli rany, wypadkowo zabity został naoczelnik straży miejscowej Sawicki.

**Δ 14 egzekucyj.** Jak donoszą z Taszkentu do „Rus. Sl.“, w nocy z dn. 26 na 27 b. m. wykonano wyrok śmierci na 14 saperach, skazanych przez sąd wojenny na śmierć za udział w buncie.

15-mu skazanemu dowódcy wojsk zamienili karę śmierci na 6 lat rot aresztanckich.

## Z LITWY I RUSI.

**× Niezwyczajna dymisia.** Usunięta została ze stanowiska dyrektorka gimnazjum żeńskiego w Szawlach, Kossakowskaja, za zbyt pobłażliwe zachowanie się na egzaminach.

Kossakowskaja — jak pisze „Kurier Lit.“ — pomagała jawnie uczniom podczas egzaminów piśmiennych. Dyrektorka jest wdową po inspektorze okręgowym Kossakowskim, z powodu którego 17 uczniów popełniło samobójstwo.

**× Zemsta sojuźników.** W Terjokach na tem miejscu, gdzie zabito postać do I Dumy, Hercenstęjna, leży kamień-pomnik. Miejscowi letnicy pomnik otaczali czią i zdobili kwiatami. Od pewnego czasu jakaś niewidzialna ręka wyrwała kwiaty, aż nareszcie zdobyła się na czyn prawdziwie „patrijotyczny“ oblewając kamień... dzięgiem.

**× Zakończenie śledztwa.** Zakończono śledztwo w sprawie zaszłego przed kilku miesiącami starcia we wsi Tymochy pomiędzy chłopami i strażnikami, którzy przybyli do wsi z „isprawnikami“, naczelnikiem ziemskim i starostą gminnym w celu obrania od chłopów niedoborów z po-

datku żywnościowego. Podczas zajścia, według danych urzędowych, rannych było 12 strażników i 2 chłopów, zabitych 2 chłopów. Jeden z rannych chłopów zmarł.

Aresztowano wówczas 10 mężczyzn, kobiety i wyrostków pozostawiono na wolności.

## Wiadomości krajowe.

**+ W chederach.** General-gubernator warszawski uznał za niezbędne, na przedstawienie kuratora okręgu szkolnego warszawskiego, usunąć z przepisów o chederach artykuł, którego mocą pozwolone jest nauczanie w nich innych przedmiotów, oprócz języka żydowskiego, religii i języka rosyjskiego. Cofnięcie rzeczonym artykułu nastąpiło skutkiem tego, iż właściciele chederów zaczęli programy chederów zbliżać do kursów szkół początkowych i zaprowadzać tam wykład języka polskiego.

## Przed wyborami.

Kto z osób, uprawnionych do głosowania dotychczas nie sprawdził list wyborczych, powinien zrobić to natychmiast i w razie potrzeby powinien wnieść do komisji gubernialnej odpowiednią reklamację, gdyż w przeciwnym razie dobrowolnie pozbawi się przysługującego mu prawa głosu.

### Dmowski rezygnuje.

Z powodu oświadczenia naczelnego publicysty obozu ugodowego p. Straszewicza, że będzie w Warszawie głosował na p. Dmowskiego, sobotnia „Gazeta Warszawska“ pisze:

„Oświadczenie to jest nieco przedwczesne, bo kandydatura p. Dmowskiego nie jest postawiona, a choć w różnych kołach o niej mówiono on sam nikomu dotychczas nie oświadczył, że kandydować zamierza, od czasu zaś złożenia mandatu plany swe osobiste w innym kierunku zwrócił. Obchodzi go o wiele więcej praca w kraju, niż działalność w Dumie“.

### Krzywicki i Patek.

„Frajnd“ donosi, że „obaj postępkowi kandydaci warszawscy, L. Krzywicki i St. Patek, mają census w takich okręgach, gdzie żydzi mało będą mogli współdziałać w obiorze wyborców“. Krzywicki należy do okręgu XI, a Patek do I.

### Wybory a żydzi.

„Moment“ otrzymał depeszę z Wilna następującej treści:

„Z wiarogodnego źródła donoszą, że tutejsi polacy gotowi są popierać żydowską kandydaturę w Wilnie i Grodnie, a za to żydzi mają popierać kandydatów polskich w Warszawie i Łodzi.“

Podług informacji gaz. żyd., odbyła się za granicą konferencja „Bundu“ z udziałem delegatów z 22 miast w państwie rosyjskiem, na której zajmowano się głównie sprawą wyborów do IV Dumy. Postanowiono: w celu zjednoczenia żywiołów socjal-demokratycznych w walce wyborczej w Królestwie Polskiem wejść w porozumienie z obydwiema polskimi partjami socjalistycznymi. „Bund“ z lewem skrzydłem P.P.S., na której postanowiono: Utworzyć blok obu partji na Królestwo Polskie. Opracowano też platformę wyborczą dla obu partji.

Dr. Henryk Nussbaum, wskutek artykułów „Kur. Por.“ nadesłał do pomienionego pisma list, w którym oświadcza, że do IV Dumy kandydować nie będzie i jakkolwiek jest zwolennikiem równouprawnienia żydów, wszakże, uważa żyd. kandydaturę z Warszawy za wysoce niewłaściwą.

**Jutro będą udzielane bezpłatne informacje prawne dla czytelników „Kur. Łódzkiego“ w redakcji od 6 i pół do 7 i pół wiecz.**

## KRONIKA.

**= (r) Sprawy miejskie.** Jak już zaznaczyliśmy, magistrat łódzki weźmie udział w zjeździe przedstawicieli miast i wystawie miast w Petersburgu. W charakterze przedstawiciela magistratu uda się starszy budowniczy miejski, p. Nebelski. Łódź weźmie również udział w wystawie. Opracowany będzie referat o szybkim rozwoju Łodzi, która w ciągu 40—50 lat przekształciła się ze zwykłej osady w bogate miasto przemysłowe.

**= (h) Z magistratu.** Pod przewodnictwem prezydenta miasta, p. Pieńkowskiego, i z udziałem radnych, dr. Wattena i Richtera, starszego budowniczego miejskiego, p. Nebelskiego, oraz lekarzy miejskich, dr. Brzozowskiego i Monczewskiego, w ubiegły wtorek odbyło się w magistracie posiedzenie. Na posiedzeniu tem wznowiono sprawę urządzenia szpitala dla chorych na biegunkę w baraku przy ul. Łąkowej № 32. Jak wiadomo, dr. Trenkner zwrócił się do magistratu z propozycją przyjmowania do szpitala na ul. Łąkowej № 32 chorych na biegunkę. Do szpitala tego dotychczas przyjmowani są chorzy tylko na choroby ostro-zakaźne, przeważnie na szkarlatynę, ponieważ jednak w ostatnich czasach liczba chorych na choroby zakaźne znacznie się zmniejszyła, można, zdaniem dr. Trenknera, oddać szpital dla chorych na biegunkę.

Propozycję dr. Trenknera na posiedzeniu przyjęto, przy czem oddano do dyspozycji chorych na biegunkę 20 łóżek. Dorośli chorzy na szkarlatynę będą przyjmowani do szpitala na ul. Łąkowej, a dzieci zostaną odesłane do szpitala Anny Marji.

**= (h) Powiększenie policji fabrycznej.** Zgodnie z rozporządzeniem ministerjum spraw wewnętrznych, policja fabryczna w Łodzi powiększona została, o 2 dozorców i 41 stójkowych.

W fabryce Tow. akc. I. K. Poznańskiego powiększono liczbę policji o jednego dozorcę i 8 stójkowych, w fabryce Tow. akc. K. Scheiblera o jednego dozorcę i 7 stójkowych, w fabryce Tow. akc. L. Geyera o 5 stójkowych, w fabryce S. Rosenblatta o 4 stójkowych, w fabryce Schweikerta o 2 stójkowych, oraz w fabrykach: Ramischa, Kestenberga, Allart i Rouseau, Tow. akc. J. Johna, J. Kindermana, Richtera, K. Steinerta, F. Kindermana, Bennicha, Vevera, Hirszberga i Wilczyńskiego, L. Grohmana, A. Ossera, Eisenbrauna, w niciarni widzewskiej, Heintzla i Kunitza i Stolarowa o jednego stójkowego.

**= (s) O fundusze na utrzymanie dyrekcji naukowej.** Gubernator piotrkowski, rozpatrując budżety niektórych miast gubernji piotrkowskiej, napotkał ciekawą pożyczkę wydatków, wyznaczoną na utrzymanie łódzkiej dyrekcji naukowej. Na zapytanie gubernatora, przesłane do kuratora warszawskiego okręgu naukowego, czy rozchód ten jest obowiązkowym dla miast, gdy rząd na utrzymanie dyrekcji wyznacza rokrocznie określoną sumę, kurator okręgu odpowiedział, że w dobro-wolnym asygnowaniu sum przez zarząd miast niema nie obowiązkowego, tembardziej zaś — przeciwnego prawu.

Jednakże gubernator, nie zgodzając się z wywodami kuratora, zwrócił się z analogicznym pytaniem do głównego naczelnika kraju.

Wysokość sumy, wyznaczonej przez miasta gub. piotrkowskiej na wspomniany cel dochodzi do 48,000 rb., przewyższając o kilkanaście razy sumę wyznaczaną przez rząd na ten cel.

**= (r) W szkołach.** Dziś rozpoczęły się lekcje we wszystkich szkołach rządowych. Z powodu braku miejsca odmówiono przyjęcia bardzo dużej liczbie uczniów i uczennic

**= (r) Urlopy.** Sędzia pokoju 9 rewiru p. Topaczewski wyjechał na urlop; zastępować go będzie sędzia pokoju 12 rewiru p. Oziozmajew.

— Powrócił z urlopu sędzia pokoju 11 rewiru p. Sztawburow.

— Naczelnik powiatu łódzkiego Makarow powrócił z urlopu i objął swe obowiązki służbowe.

**= (h) Z wystawy.** Komitet wystawy rzemieślniczo-przemysłowej rozesłał zaproszenia do wszystkich cechów w Łodzi, ażeby wzięły udział w zapowiadzianym na 15 września r. b. „święcie pracy“. Program tej zabawy ma być urozmaicony. Między innymi, urządzony będzie pochód alegoryczny, w którym wezmą udział przedstawiciele cechów ze swymi emblematami i w kostjumach.

Zapisy osób, pragnących wziąć udział w zabawie zapowiadziane na onegdaj, w lokalu resursy rzemieślniczej przy ul. Widzewskiej nr. 117, narady malarzy, rzeźbiarzy, fotografów i lakierników odłożone zostały do nadchodzącej niedzieli, dn. 1 września.

Również w tym dniu odbędą się narady przedstawicieli przemysłu włóknistego. Ponieważ zjazd zapowiada się bardzo liczny, narady odbywać się będą prawdopodobnie w gmachu szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego przy ul. Dzielnej.

**= (r) Nowe gimnazjum.** Otwarcie nowego gimnazjum męskiego nastąpi prawdopodobnie w październiku b. roku.

**= (y) Wiadomości szkolne.** W związku z rozszerzeniem kursu łaciny i greckiego dyrektor gimnazjum męskiego w Łodzi otrzymał od ministerjum oświaty cyrkularz, którym zaleca się przywiązywać mniejszą wagę do wykładów matematyki, natomiast specjalną opieką otoczyć wykłady języków starożytnych.

**= (y) Wiadomości handlowe.** W celu regulacji z wierzycielami przybyli niektórzy kupcy z Cesarstwa.

Odeski kupiec M. Nizholtz zapłacił 20—30 proc. gotówką. Większość reguluje prolongatą na 6 miesięcy.

— W Moskwie zawiesił wypłaty właściciel składu jedwabnych, pluszowych i aksamiutnych wyrobów Ajzyk M. Cejtin; pasywa wynoszą 1,100,000 rb.

Również niewypłacalność ogłoszono w Moskwie właścicielowi składu sukna P. B. Szeffel; pasywa wynoszą 200,000 rb.

**= (h) Drożyzna mięsa.** — W skutek wielkiej drożyzny mięsa, staje się ono coraz mniej dostępne dla szerokiej masy ludności, a tymczasem ludzie nie mogą się obejść bez mięsa i wskutek tego w ciągu ostatnich kilku tygodni powstało w Łodzi blisko 10 jatek z koniną, której funt kosztuje 7—8 kop.

Jatki z koniną, poctwierane na krańcach miasta, nie mogą nadażyć licznym zapotrzebowaniom.

### = (r) Ze Stow. odlewników.

W niedzielę 1 września, w lokalu resursy rzemieślniczej przy ul. Widzewskiej nr. 117, odbędzie się ogólne półroczne zebranie członków Stow. wzajemnej pomocy odlewników.

Porządek dzienny zebrania obejmuje sprawozdanie z działalności Stow. za ubiegłe półroczce oraz wybory kasjera.

**= (s) Ze zgron. czeladników tokarskich.** Zebranie zgrupowania czeladników tokarskich odbędzie się w niedzielę d. 1 września r. b. w lokalu własnym przy ul. Andrzeja nr. 44 o godz. 3 po poł. Zarząd uprasza o jaknajliczniejsze przybycie członków.

**= (s) Ze zgrupowania czeladzi szewskich.** Dnia 1 września, w lokalu przy ulicy Średniej № 25, o g. 8 p. odbędzie się posiedzenie zgrupowania czeladzi szewskich.

Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

### = (r) Benefis w Helenowie.

Dziś zatem w razie przyjaznej pogody odbędzie się w Helenowie benefis członków orkiestry koncertowej p. p. A. Furmańskiego. Dzielna kapela w zupełności zaspokoiła sobie na parcie ze strony byłalców Helenowa i spodziewać się należy, że tłumy



Wszystkim znajomym i życzliwym, którzy oddali ostatnią posługę drogiemu Ojcu mojemu

B. P.

# Izydorowi Łohn,

a w szczególności Zarządom TALMUD-TORY, ŻYDOWSKIEGO T-wa DOBROCZYNNOSCI, Przyjaciołom miejscowym, z Torunia, i Warszawy Zarządowi i oddziałowi Warszawskiego Tow. „SALAMANDRA”, Kaznodziei, który w gorących słowach żegnał drogą mi zwłoki, skądą z głębi zbolątego serca serdeczne „Bóg Zapłać”

Stroskany Syn.

pośpieszą dziś na piękny koncert beneficjowy, tembardziej, że program zawiera między innymi takie arcydzieła, jak: Drugą rapsodję Liszta, „Rómans” Czajkowskiego i uverturę „Rewolucyjną” (Robespierre) Litolfa.

Na zakończenie wieczoru w wielkiej sali Helenowa odbędą się tańce przy dźwiękach kapeli beneficjentów.

### = (r) Z teatru „Casino”.

Wobec niebywałego powodzenia jakim cieszy się obraz „Rok 1812 — wojna Napoleońska” — dyrekcja przedłużyła demonstrację tego obrazu przez dziś, jutro i sobotę — po raz ostatni.

Nadmienić należy, że obraz „Wojna Napoleońska — rok 1812” — dramat w 4 częściach, jest monopółkowym. Dyrekcja „Casino” nabyła go z ogromnym nakładem kosztów na wyłączną własność w Łodzi. Obraz pod tytułem „Rok 1812” — dramat demonstrowany w celach konkurencyjnych w innych teatrach miejscowych, niema nic wspólnego z obrazem wojny napoleońskiej, wystawianym w Casino, a ilustrującym dokładnie przebieg tej wojny.

W imię bezstronności przyznać należy dyrekcji „Casino”, że rywalizację z innymi teatrami prowadzi w prawdziwie uczciwy i godziwy sposób. Nie zdarzyło się dotąd nigdy, aby pod hasłem wielkiego zdarzenia lub wypadku demonstrowała obra nieodpowiadający wymaganej treści.

### = (s) Falszywa pośtoska.

Niektóre pisma warszawskie podały wiadomość, jakoby inżynier Henryk Jan Zieleziński, naczelnik depót st Łódź kaliska spadł z dniem 14 b. m. z etatu.

Wiadomość ta jest z gruntu fałszywa. P. Zieleziński wezwany jest na jutro do Warszawy na komisję lekarską w celu zbadania stanu jego zdrowia, nadwątlonego wskutek wypadku, o którym pisaliśmy kilka miesięcy temu.

### WYPADKI.

= (p) Wybuch. Wczoraj około godz. 6 po poł. przy ul. Krótkiej 3, podczas przygotowywania zaprawy do podłóg, nastąpił wybuch benzyny. Zajęte przy mieszanju zaprawy dwie służące: Leokadja Zantel lat 19 i Katarzyna Mielnińska lat 36 uległy straszliwym poparzeniom na całym ciele skutkiem zapalenia się na nich odzieży.

Zantłównę Pogotowie odwiozło do szpitala Poznańskich w stanie beznadziejnym, Mielnińska ma tylko oparzone ręce i leczyć się będzie w domu.

= (p) Utrucie. Wczoraj, około południa przy ul. Południowej Nr 29, 18-letnia służąca, Estera Feigenbaum, w zamiarze samobójczym napila się karbolu.

Pogotowie odwiozło ją w stanie ciężkim, choć nie beznadziejnym, do szpitala Poznańskich.

= (p) Pijana służąca. Przy ul. Południowej nr. 8 Franciszka Ptaszyńska 44-letnia służąca spadła ze schodów, będąc pijaną. Skutkiem upadku P. odniosła złamanie prawej ręki i okaleczenie czoła.

### = (r) Wykrycie kradzieży.

Onegdaj, wskutek otrzymanych doniesień, że w mieszkaniu niejakiego Kamińskiego przy ul. Piotrkowskiej nr. 255, znajduje się skład kradzionych rzeczy, agenci wydziału śled-

czego dokonali rewizji, podczas której znaleziono ukryte w szafach i pod łózkami różne towary galanteryjne, jako to: koszule, kołnierzyki, chusteczki, spinki, portmonetki itp. Ponieważ córki K. Franciszka i Genowefa pracowały jako sklepowe, w sklepie galanteryjnym Antoniego Spodenkiewicza przy ul. Konstantynowskiej nr. 26, przeto zaszło podejrzenie, że towary te pochodzą z kradzieży ze sklepu S. Zawezwany S. towary te poznał i oszacował na 1000 rb., siostry K. pracowały u S. w przeciagu lat trzech i przez cały ten czas dopuszczały się systematycznej kradzieży. Pobierając 25 rb. miesięcznej pensji, umiały one odkładać sobie po 100 rb. i więcej miesięcznie do kasy oszczędności. Niesumienne sklepowe osadzono pod kluczem.

= (a) Kradzieże. Ze składu towarów Gilwana Kadysza, przy ul. Senatorskiej Nr 55, nieznani złoczyńcy, otworzywszy okno, skradli towarów, wartości 600 rb.

— Z mieszkania Józefa Ankersteina, przy ul. Brzezińskiej Nr 23, skradziono różne rzeczy, wartości 300 rb.

— Z mieszkania Leona Szybilskiego, przy ul. Nawrot Nr 67, skradziono rzeczy, wartości 155 rb.

— Onegdaj wieczorem, do mieszkania pomocnika nadzorczy 6 okręgu zarządu akcyzy, p. Kączkowskiego, przy ulicy Pańskiej nr. 36, zakradli się złodzieje i zaczęli gospodarę. K. zastał złodziei przy „pracy”. Porzucili oni łupy i zbiegli, zabierając „na pamiątkę”, dwa ordery.

— Z mieszkania Dawida Sapfera, przy Slicy Pańskiej nr. 11, nieznani złodzieje skradli różne rzeczy wartości 100 rub.

= (z) Groźny ogień. Wczoraj o godz. 9 wieczorem, w jednym z mieszkań przy ul. Zgierskiej pod Nr 36, zapaliła się podłoga. Ogień stłumił w zarodku i oddział straży ogniowej ochotniczej.

### ZAMIEJSCOWA

= (z) Walka z ospą. W ciągu ostatnich kilku miesięcy, w obrębie pow. łódzkiego, zaszczepiono ospę ochronną 2.328 dzieciom.

Szczepienia dokonywał felczer St. Lenartowicz.

— W Zgierz, w tymże czasie, dokonano szczepienia u 500 dzieci.

= (r) Ucieczka więźnia. Z Łasku donoszą: Ze szpitala miejscowego zbiegł w nocy bandyta Jan Winnicki, lat 23. Przed trzema tygodniami W. raniony został przez policjantów w lesie pod Łaskiem.

= (z) Choroby epidemiczne wśród dzieci. W osadzie Tuszynie, oraz na folwarku Starostwo, w gminie Jeromin, pow. łódzkiego, wybuchnęły wśród dziatwy szkarlatyna i dyfteryt.

W Tuszynie w jednej rodzinie zmarło troje dzieci. Chorych znajduje się kilkoro.

Aby zapobiedz szerzeniu się epidemii, władze policyjno-lekarskie zarządziły rozległe środki zaradcze.

### Ze sceny i estrady.

#### Teatr Popularny.

Z kancelarji dyrekcji teatru komunikują nam, że prócz przedstawienia inauguracyjnego, które się od-

będzie w sobotę, wspaniałą poemat „Książę niezłomny”, powtórzony będzie w niedzielę, na przedstawieniu wieczorowym. Po południu zaś o g. 3 odegrana będzie tragikomedja Langego „Samson i Dallila”.

Prócz powyższych sztuk dyrekcja przygotowuje konkursową komedję „Miód kasztelański”, wraz z odczytem pióra St. Łapińskiego i epilogiem Br. Skapskiego, specjanie napisanym ku uczczeniu pamięci wielkiego pisarza, I. J. Kraszewskiego.

Bilety na wszystkie te przedstawienia sprzedają się codziennie w cukierni p. — Ulrichsa, róg Zielonej i Piotrkowskiej.

Z powodu otwarcia trzeciego sezonu Stan. Przybyszewski nadesłał dyrekcji upoważnienie na wyłączne prawo grania jego ostatnich nowości p. t. „Topiel” i „Miasto” na scenie teatru Popularnego w Łodzi, zastrzegając się, że wszystkie inne ogłoszone wiadomości o jego zezwoleniach są kłamliwe i bezpodstawne. List ten rozgłoszony autor pozwolił ogłosić, w celu zastrzeżenia sobie prawa własności.

## Z KOŁA.

(Kor. własna „N. K. Ł.”)

27 sierpnia 1912 r.

W ubiegłym tygodniu wybuchł pożar w fabryce cukierków L. Konińskiego. Natychmiastowa pomoc miejscowej straży ogniowej ogień w porę umiejscowiła. Straty są nieznaczne. Fabryka jest czynna.

— W sobotę w nocy, żandarmeryja oraz policja urządziła kilka rewizji u niektórych tutejszych obywateli. Nikogo jednak nie aresztowano.

— W poniedziałek wieczorem, kupiec tutejszy p. Gliksman wysłał przez dwóch włóścian Bociana i Siwka ze wsi Ruszkowo (gminy Kościeliec), zboże do Kalisza. Cztery wiorsty za Turkiem napadła na nich, operująca od dłuższego czasu, szajka bandytów i grożąc śmiercią, zażądali od nich pieniędzy. Bocian, który posiadał tylko 75 kop. oddał im dobrowolnie takowe, i korzystając z ich nieuwagi zdołał umknąć. Siwek jednak, posiadając większą sumę pienię-

dzy, między innymi, powierzone mu przez M. Dawidowicza z Koła, na kupno cukru w Kaliszu, 60 rb., broił się dość wytrwale. Nie mogąc jednakże stawić skutecznego oporu większej liczbie bandytów, oddał im posiadane pieniądze. Wywdzięczając mu się za to, bandyci poczęstowali go dwiema kulami z rewolweru, kładąc go trupem na miejscu. Natychmiast zarządzone posćig za bandytami, lecz dotychczas na ślad ich nie natrafiono. Niewiadomo też dotychczas, jaka właściwie suma pieniędzy dostała się w ręce bandytów.

— Na skutek rozporządzenia wyższej władzy, komunikacja samochodowa między m. Kutno-Koło-Konin oraz Koło-Turek-Kalisz, od dnia 28 b. m. zostanie wzbroniona. Rozporządzenie powyższe wpływa ujemnie na bieg interesów handlowych między powyższymi miastami, które dotychczas były połączone tak dogodną komunikacją.

## TELEGRAMY.

(Tel. Ag. Pet.)

### Kara prasowa.

PETERSBURG, 28 sierpnia. Komitet do spraw prasowych skonfiskował gazetę „Groza” z dnia dzisiejszego za feljeton p. n. „Głupstwa polityczne”.

### Skon.

KIJÓW, 28 sierpnia. Zmarł zasłużony profesor uniwersytetu, Waszczenko-Zacharczenko.

### Nowe państwo na papierze.

BERLIN, 28 sierpnia. — Do „Vossische Zeitung” telegrafują, że komitet zarządzający wyspą Ikarja zawiadomił misje wielkich mocarstw o utworzeniu wolnego państwa Ikarja.

### Węgry w pogotowiu.

BUDAPESZT, 28 sierpnia. — „Budapestin Hirlap” donosi, że manewry węgierskie nie dojdą do skutku, ponieważ korpusy temeszwarcki i sibiński stoją w pogotowiu w związku z wypadkami bałkańskimi.

### Zamach.

HAWANNA, 28 sierpnia. Dziennikarz miejscowy ciężko zranił pełnomocnika amerykańskiego w jego mieszkaniu.

(Dalszy ciąg na następnej kolumnie).

### Nowootworzona

## Szkoła przygotowawcza

WIKTORA GALECKIEGO,

wielolet. starsz. naucz. szkół miejskich, przy współpracownictwie — p. Marji Wesofek, doświad. naucz. szkół prywatnych.

Wólczańska 43,

przyjmuje dzieci od lat 6 i gruntownie przysposabia do wszystkich szkół średnich. Lokal obszerny, wygodny, urządzony podług najnowszych wymagań pedagogiki i higieny. Konwersacja niemiecka. Słajd, gimnastyka, zabawy i troskliwa opieka pod kierunkiem doświad. freblanki kursów

p. Marji Weryho-Radziwiłowicz w Warszawie.

Zapisy, informacje — codziennie od 3—6 po południu.

2420—3—1



**Cuvaj zostaje banem.**

WIEDEN, 28 sierpnia.—Komisarz królewski w Chorwacji po posłuchaniu u cesarza oświadczył przedstawicielom prasy, że w Chorwacji nie są przewidywane zmiany w systemie państwowym lub w składzie władz.

**Akcja pokojowa.**

RZYM, 28 sierpnia. Wobec tego, że Turcja uzna stratę Tripolitanii i Cyrenajki i że gabinet włoski zgodzi się formalnie uznać zwierzchnictwo Porty, w kołach kierowniczych uważają za możliwe zawarcie pokoju przy warunku odwołania wojsk tureckich. Cała trudność tkwić będzie w sprawie wysp, co do których zainteresowane są mocarstwa. W kołach poinformowanych twierdzą, że Włochy nie zgodzą się na zwyczajny zwrot wysp bez zapewnienia na korzyść ludności,

która przyjęła wojsko włoskie jako wybawców z jarzma tureckiego.

**Telegramy własne**

„Now. Kurjera Łódzkiego“.

**Zajście z księdzem.**

LIZBONA, 28 sierpnia.—W Obisko nastąpiła sprzeczka między przedstawicielem władzy i proboszczem miejscowym. W obronie przed tłumem, który chciał się na niego rzucić ksiądz wystrzelił z rewolweru, kładąc trupem urzędnika. Rozwścieczony tłum dokonał nad księdzem samosądu i literalnie rozszarpał go w kawałki.

**Wilhelm chory.**

BERLIN, 28 sierpnia.—Stan zdrowia cesarza Wilhelma znacznie się poprawił. Wbrew rozsiewanym pogłoskom, zamierzona podróż do Szwajcarii nie została odwołana i prawdopodobnie odbędzie się we właściwym czasie.

**Powódzie.**

BERLIN, 28 sierpnia. Burze i wichury poczyniły wiele strat i uszkodzeń w połączeniach telegraficznych i telefonicznych.

**Odpowiedzi Redakcji.**

P. M. S. stałemu prenumeratowi. Znajdzie Pan odpowiedź we wczorajszym numerze „Kurjera“.

**ODEON**

Czwartek i Piątek d. 29 i 30 sierpnia

**Na otwarcie sezonu**

KOPALNIE ZŁOTA i DROGICH KAMIENI z natury.

KUBUŚ ZOSTAŁ KOMORNIKIEM kom-

**Człowiek-szatan**

dramat w 2-ach AKTACH

LEKARZ Z MUSU kom. podł. Mollera

TAJEMNICZY HOTEL dramat.

Wycieczka do Grande Chartreuse natura.

**OGŁOSZENIA ZWYCZAJNE.****Zakład Freblowski**

przyjmuje dzieci od lat 4. Szkoła koedukacyjna przygotowawcza przysposabia dzieci do zakładów średnich naukowych. Zapis codziennie od g. 9 rano. Lekcje 2-go września. ul. KONSTANTYNOWSKA 57. **Marja Chojnacka** 31

Jeśli mężczyzna pragnie być

**gustownie i elegancko ubrany,**

niech śpieszy do nowo utworzonej pracowni ubiorów męskich i uczniowskich

**J. M. BERKOWICZA**

przy ulicy Konstanyńskiej № 3.

Zamówienia wykonywane szybko i punktualnie. W razie potrzeby w ciągu 24 godzin. CENY BARDZO PRZYSTĘPNE. 2624-12-1



Nagrodzony złotym medalem na wystawie w Rostowie nad Donem

Krawiec wojskowy

**Sz. Ewigkeit**

Łódź, Piotrkowska 16, 2-gie piętro

Pierwsza i najlepsza w Łodzi pracownia wojskowych i urzędowych ubiorów.

**Wykonanie szybkie i akuratne.**

Zamówienie — całkowite umundurowanie, specjalnie dla uczniów, wykonywa się w ciągu 24 godzin. 2610-12

Dr. Kazimierz

**Brzozowski**

powrócił.

**Dr. Wajsberg**

powrócił

Wschodnia № 72.

**Dr. med. Z. Golc**

choroby skórne i wener.

ul. Mikołajewska № 18  
Telefonu № 2060.

Godz. przyjęć od 9 do 12 i od 4 i pół do 7 i pół w. w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r376 0

**Lecznica chorób oczu,  
ze stałymi łądkami**

**Dr. B. Donchina,**

OKULISTY

ul. PIOTRKOWSKA № 69. Telefon 28-39.  
Godz. przyjęć w ambulatorjum od 10-12 i od 4-7 pp.  
Przyjmuje się chorych na stałe.

**Pończochy i skarpetki**

POLECA  
pracownia wyrobów pończoszniczych.  
JULII MACHER. Nawrot 4.

**Dr. L. Prybulski**

POŁUDNIOWA № 2.  
Telefon 13-59.

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606 i 914.“ wśródzynie.

Leczenie elektrycznością i masażem vibracyjnym, ulica.  
Przyjmuje chorych od 8-1 rano i od 4-6 po poł., panie od 5-6 po poł.  
Dla pań osobna poczekalnia.

Doktor

**A. Tereszkowicz**

Choroby wewnętrzne i dzieci mieszka obecnie  
Widzewska 40, № Telef. 26-92

**Dr. M. Papierny**

**Akuszer i specjalista chorób kobiecych.**  
Przyjmuje od 11 rano i od 4 i pół po poł. do 6 i pół po południu.  
Ulica Południowa 23  
Telefonu № 16-85.

Maurycy

**COHN**

ADWOKAT PRZYSIĘGLY  
powrócił  
Dzielnia № 28.

Doktor

**H. Rosenthal**

powrócił. 2519-3

Dentysta

**A. Dreisenstock**

ul. Piotrkowska № 89.

powrócił

Przyjmuje od 9-1 i od 2 1/2-7.

**Dr. med. W. KOTZIN**

powrócił

ul. Piotrkowska № 71.

**Choroby serca i płuc**  
przyjmuje od 10-11 po poł. od 4-6  
Telefonu nr. 21-19.

Lekarz-dentysta

**Abramowicz Lewy**

powrócił

Zielona 17 (parter).  
2388-10-1

**Dr. I. Silberstrom**

Zawadzkiej № 12.

Choroby skóry weneryczne płciowe (przy syfilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecących włosów, plam etc.)

Przyjmuje od 12-2, 5-8. Niedziele 11-3. Dla Pan 4-5 poczekalnia oddzielna.

**Dr. S. Sznitkind**

ul. Średnia nr. 2.

Specjalność: choroby weneryczne, moczopłciowe, włosów i kosmetyka lekarska (piegi, przyszczenie etc.)

Przyjmuje od 8 1/2 do 2, od 4 1/2 po 9, damy od 4 i pół do 6.

**Dr. L. Kłaczkina**

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz. dla pań od 4-5 po południu. 713-0

Dentysta

**S. Rakiszski.**

powrócił

Piotrkowska № 81, tel. 16-87.

Dentysta

**F. Dreitzer-Fin**

POWRÓCIŁA

Piotrkowska № 24.

Dr. Kerer-Gerszuni

Choroby kobiece.

powrócił

Piotrkowska № 121 Telef. 18-07  
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedziele od godziny 9 do 12 rano.

**Dr. med. P. Langbard**

Zawadzka 10

(b. asyst. kliniki berlińskiej)  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych moczopłciowych i chorób włosów.  
Godziny przyjęć 8-1 i 4-8 dla Pań od 4-5 wiecz.

Doktor

**S. Gerszuni**

powrócił

Piotrkowska № 121 Telef. 18-07

**Hurtowy skład obuwia  
J. WINDMAN**

Łódź.

Poleca Szanownym Klientom

wielki wybór różnego męskiego, damskiego i dzieciennego obuwia własnego wyrobu

oraz posiada bogaty asortyment **Mechanicznego** szytego obuwia i filcowego

pierwszorzędnej fabryki

Ceny umarkowane lecz stałe.

Detaliczna sprzedaż

Piotrkowska 35.



Nagrodzona wielk. medalem w Rostowie.

**Warszawska szkoła kroju i szycia  
APOLONJI KOPYDŁOWSKIEJ**

dypłomowanej uczenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni i szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczenice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia przykrawania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 19 rubli. Zapis uczenie w każdym czasie. PO SKOŃCZONYM KURSIE UCZENICE OTRZYMUJĄ POSADY. Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostjumy do krajaniania i pasowania. 2621-3

ŁÓDŹ, ulica Piotrkowska № 115

FILJA: Bałuty, Zgierska № 54.



W. P.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić W. P., iż przedstawicielstwo firmy naszej na część rub. Piotrkowskiej i całą Łaliszką, powierzyliśmy firmie

# ADOLF RICHTER,

biuro techniczne w Łodzi,

i prosimy W. P., w razie zapotrzebowania naszych wyrobów o zwracanie się po takowe do powyższej firmy.

Z poważaniem

Tow. Akc. Langensiepen & S-ka

W. P.

Zgodnie z powyższym zawiadomieniem proszę uprzejmie W. P., w razie zapotrzebowania wyrobów firmy

# Tow. Akc. Langensiepen & S-ka

jako to:

Manometrów, aparatów kontrolujących, armatury do kotłów parowych, wentyli i kranów, injektorów, pulsometrów, aparatów odfuszczojących, regulatorów, indykatorów, liczników, smarownic, oliwiarek, tachometrów, termometrów, dynamometrów, zegarów kontrolujących, ciekawek ręcznych i parowych, aparatów do gaszenia ognia „FIX“, pomp ręcznych, parowych i transmisyjnych i t. p., o zwracanie się do mnie z łaskawymi zamówieniami. Zapewniając W. P., iż śpieszne i dokładne wykonywanie ich zleceń będzie zawsze usilnem mojem staraniem, pozostaje

z poważaniem

Adolf Richter

Dyrektor

# Gimnazjum Łódzkiego

imienia M. A. Witanowskiego,

z prawami gimnazjów rządowych podaje niniejszem do wiadomości, że przyjmowanie podań o przyjęcie do wszystkich klas łącznie z 5-tą odbywa się codziennie od 2—3, z wyjątkiem dni świątecznych, w kancelarii gimnazjum przy ul. Placowej Nr 13.

Początek egzaminów 2 września podług rozkładu, wywieszonego w kancelarii szkoły. r2624—3—1

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

# D-R S. KANTOR,

Piotrkowska Nr 144, róg Ewangelickiej  
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Röntgena), Swiatłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfiliis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521—0—1



# Brykiety C. W.

z najlepszego węgla górnoszląskiego

**1.60** za 100 sztuk z dostawą do kuchni (cena stała przez całą zimę).

Sprzedaż **NA WAGĘ**: rb. 1.30 z dostawą za korzec.

Wyłącznie przedstawiciele:

W. FINDEISEN i S-ka, Przejazd 21

TEL. 17-09.

Cegielniana 23  
Zachodnia 62

# 4-o klasowy Zakład Naukowy

L. SZAKINA

dla ochotców izraelskich

podług programu Progimnazjum Rząd. prowadzony, Podania wraz z dowodami do wszystkich klas przyjmują kancelarja zakładu codziennie od 9-ej do 2-ej.

Uwaga. W szkole istnieją bezpłatne korepet. dla uczniów po obiedzie. W szkole wykładany jest język hebrajski i przedmioty hebrajskie. Programy nabywać można bezpłatnie w kancelarji szkoły i w księgarni W-go Johelsohna Piotrkowska Nr 26.

Egzaminy dla nowych uczniów od dnia 29 Sierpnia

# Wydzierżawienie miejsc

# w SYNAGODZE

Przy ul. Spacerowej, na rok 1912|13

odbywać się będzie w Kancelarji Komitetu, codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 4—7 po poł. od dnia 27-go sierpnia do dnia 11 września r. b.

Osoby, pragnące odnowić zeszłoroczną dzierżawę miejsce, zechcą w tym celu **bezwzględnie** a najpóźniej do 1-go września r. b. zgłosić się we wskazanych godzinach do kancelarji Synagogi.

Bilety wejścia dla (młodzieży szkolnej) dzieci posiadaczy stałych miejsc w Synagodze są do otrzymania bezpłatnie.

UWAGA: wskutek ograniczonej liczby miejsc, wstęp do Synagogi podczas nadchodzących świąt uroczystych, będzie dozwolony tylko za okazaniem biletów wejścia.

2591—7

Komitet Synagogi.

# BUFET

przy teatrze „OAZA“ (róg Piotrkowskiej i Główniej), który może przynieść duże zyski, jest do wydzierżawienia. Łaskawi reflektanci zechcą składać oferty do biura ogłoszeń L. i E. Metzla i S-ka Piotrkowska 102 sub „OAZA“ r2607—3—1

Natychmiast potrzebni są wszędzie **agenci - współpracownicy** bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Irkuck. Kantor gazety „Sibirskij torgowo-promyszlennyj Wiestnik“ Pocztańska Nr 14. 5310

# Ogłoszenie

W IV. kl. Szkole Filologicznej J. Radwańskiego w Łodzi, Zawadzka Nr 9.

egzaminy wstępne i poprawkowe zaczną się d. 24 sierpnia, lekcje 2 września. Do podań dołączać należy metryki urodzenia i świadectwa powtórnego szczepienia ospy. r2569—1

# Szkola przygotowawcza koedukacyjna dla dzieci od lat 6-10.

Zapisy od 10—3 codziennie.

Fanny Fejgin

Pasaż Szulca Nr 9 m. 7.

r2582—10—1



# CASINO

Tylko dziś i jutro w Piątek 30 Sierpnia

OSTATNI RAZ

## Rok 1812

Wspaniały dramat historyczny w 4 częściach.

Część I.

Bitwa pod Borodinem

Część II.

Rada wojenna

w Filach 14 września 1812 r.

Część III.

Pożar Moskwy

CZĘŚĆ IV.

Odwrót wojsk francuskich po bitwie pod Krasnem 19 listopada 1812 r.

Orkiestra koncertowa złożona z 10 osób.

### Szkoła rysunkowa

JERZEGO LEMANA Południowa 2.

Rysunki (model żywy, głowa i akt) malarstwo, rzeźba, historia sztuki, anatomja, perspektywa. Przy szkole jest osobny oddział dla dzieci od 4-6 po poł. i osobny oddział dla rzemieślników. Lekcje rozpoczynają się 1 września. Zapisy przyjmuje kancelarja szkoły (POŁUDNIOWA № 2) codziennie od 4 do 5 i od 8 do 9 wiecz. 2483-2

Ministerjum Handlu i Przemysłu.

VII-o klasowa Żeńska Szkoła Handlowa I. L. Aba w Łodzi  
teraz ul. Spacerowa 29. Telefon 29-33.

Rozpoczęto przyjmowanie próśb dla nowostępujących na 1912/13 rok szkolny do klas młodszej wstępnej, starszej wstępnej, I, II, III, i IV. Do próśb dołączane być powinny obowiązkowo żądane dokumenty.

Rozpoczęcie egzaminów dn. 17/30 Sierpnia

Od przyszłego roku szkolnego otwarta będzie także klasa dla analfabetów, począwszy od lat 6-ciu i pół.

### Teatr „URANIA“

PROGRAM od 16 do 31 sierpnia r. b.

**Pepi Konrad**

Węgierska tancerka

**Les Atilas**

Gladiatorzy

**Pilz & Naumann**

Duet ekscentryczny ze swoim oryginalnym repertuarem

**Lotte Lehman**

Subretka

**Mlle Alice**

Cwiczenia na amerykańskim trapezie

**BARWINOK**

Oryginalny kwartet małorosyjski

**Les Alexanders**

Scena choreograficzna

**Waldersack**

Komiczni gimnastycy na reku

Występy. Operetki Wiedeńskiej

**Dzień dobry panu FISCHER**

Wodewil w 1 akcie

Reżyser A. Fischer

Kapelmistrz A. Günther

**Urania 610**

Nowa seria obrazów.

W ogrodzie Koncert damskiej orkiestry na dętych instrumentach. Wieś afrykańska, plemienia Somali, Artysta malarz bez rąk.

### Obiady gospodarskie

wydaje na świeżem maśle smaczne i zdrowe Skwerowa № 16 Również przyjmie kilku panów na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem. 2473-3-1

### Prośby

Zestawiam prośby, zazalenia, skargi apelacje i t. p. do Władz Sądowych i Administracyjnych, również paszporty zagraniczne.

**M. Baum.** Piotrkowska 31.

ZDOLNI

### Ślusarze

na giętą robotę, a także KOWAL mogą się zgłosić na ul. 2505-3 cę Szkolną № 9.

### Adwokat

### Karol Sapiński

Szkolna 23. 5--9 wieczór.

### Akuszerka masażystka

z dyplomem Cesarskiej Akademii medycznej w Petersburgu, praktykująca 20 lat przyjmuje masaż porody w nocy zamówienia na słaśćość podskórne zastrzykiwanie według rady doktorów udziela porad sekretnych dyskrecja zapewniona. Niezamożnym ustępstwo, Zielona № 30 m. 18. od 12-6. 6599-10-1

MODYSTKA SUKIEN

### HELENA SALC

powróciła z zagranicy.

Przejazd № 14 m. 16. 2492-3-1

### Adwokat Przysięgły

### Edward Filipkowski

powrócił.

Przyjmuje od 4-7. Konstanytnowska № 19--telef. № 11-40. r2606-3-1

### Dr. REJT

Srednia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „ERLICH-HATA 606“ wśród-żylnie. Leczenie elektrycznością (elektrozizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godziny przyjęcia: od 8-1 rano i od 4-8 wiecz. W niedziele i święta 9-2 po p.

### Ogłoszenia drobne.

Bacność! Oprócz znanej „Skóry-angielskiej“, posiadamy obecnie piękne zagraniczne plusze na męskie i dziecięce ubrania. — Garnitur można nosić 5 lat. Piotrkowska 128-13. 2449-3

Do sprzedania tanio kredens dębowy. Wiadomość: Zawadzka 25, miesz. 17 pomiędzy 3-5 po południu. 2477-3

Do wynajęcia piekarnia przy ulicy Rybnej № 17. Wiadomość w piwiarni. 2481-5

Dom drewniany o 4 mieszkaniach, z placem w kolonii Radogoszcz, w bliskości rzeźni, przy ul. Szopena № 18, do sprzedania. Wiadomość na miejscu. 2512-2

Portepian krótki, czarny, z metalową płytą, mocnym tonem, sprzedam. Pańska 4. 2500-3

Kupię mały interes (razurę, kawiarnię, pralnie lub t. p.). Łaskawe oferty, z nadmienieniem ceny kupna i wysokością osiągniętych zysków proszę składać (tylko zaraz) Juljusza 5 m. 9 (puszka). 2474-2

Młody inteligentny człowiek poszukuje posady korespondenta (polski, rosyjski i niemiecki) lub pomocnika buchaltera. Łaskawe oferty pod lit. „H. M.“ w redakcji. 2506-1

Od 1 września zaczyna się kurs nowy kursy przygotowane na różne świadectwa Mikolajewska 22-9. 2467-5

Przybiłkował się wyżeł, maści brzozywej z obciętym ogonem. Odebrać można za zwrot kosztów. Plocka 1, piwiarnia. 2521-3-1

Potrzebny od 1 października niewielki pokój z kuchnią na III piętrze w pobliżu Zielonego Rynku i ul. Cegielnianej. Oferty pod „Lokal“ składać w „Kurjerze“. 2489-3

Robotników fizycznych pracujących na robotę do Niemiec poszukuje się ul. Piotrkowska 7 m. 17. Zarobek dzienny od 1 rb. 20 k. do 2 rb. 50 kop koszt podróży z Łodzi. Paszporty na 10 m. 1 20 dni wydają statym mieszkańcom Wójci Gmin, a w Łodzi Prezydent. 2522-3

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość ul. Wólczańska 135 w sklepie. 2461-3

Zukam zaraz 8-10,000 i № czystej Łódzkiej hipoteki bez towarzyswa pośrednikowi 24. Główna 51 m. 14. 1-2, 6-7. 2470-3

Szkoła prywatna i freblowska Karola Wajgelta. Lekcje 20 sierpnia Nawrot 12. Telef. 24-05. 2356-2

Sklep rzeźniczy z całkowitem urządzeniem do sprzedania na dobrych warunkach. Ul. Nowo-Pahjanińska № 7, naprzeciwko Nowo-Krótkiej. 2510-6

Uczeń 7-klasy gimnazjum rządowego poszukuje lekcji. Oferty w „Kurjerze“ pod „Lekcje“. 2462-2

Zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia gospodarstwa, składającego się z 7-m morg 1 64 pretów (w tem 2 morgi ogrodu) i zabudowania w Ksawerowie № 21 przy cegielni p-a Stencla. Zastać można o 7 wieczorem w niedziele i święta cały dzień. 2482-4

Zaginął paszport wydany z gminy Dzbanki pow. łódzkiego gub. piotrkowskiej na imię Biny Fradli Szlamkowiec. 2496-2

Zaginęły 2 paszporty wydane z gminy Biata, pow. brzezińskiego, gub. piotrkowskiej na imię Stefana i Leokadii Wojteczak. 2498-2

Zaginął paszport wydany z gminy Chojny, pow. łódzkiego, gub. piotrkowskiej na imię Antoniego Prażmowskiego. 2480-3

Zaginęła karta od paszportu wydana z fabryki Kaiserbrechta na imię Franciszka Graczyka. 2514-1

Zaginął paszport wydany z magistratu m. Łodzi na imię Heleny Lichtenstein. 2581-3

Zatwierdzona przez Ministerjum Handlu i Przemysłu

## Kursy Buchalteryjne i Języków Nowożytnych

### J. Mantinbanda

w ŁODZI,

ulica Cegielniana 47 (róg Wchodniej)

TELEFON 24-28.

Wieczorowe zbiorowe oraz dzienne w oddzielnych grupach. Wykłady rozpoczną się w **Poniedziałek 2 Września r. b. o godzinie 8 wieczorem.** Zapisy przyjmuje i wszelkich informacji dotyczących zarówno Kursów wieczorowych jak i dziennych udziela Kancelarja Kursów codziennie tylko wieczorem od 7-9. 2520-0-1

Zarządzający Kursami

**J. Mantinband,**

## Kursy Języków Nowożytnych D-ra Kummera

Piotrkowska 79

Od 1 września rozpoczynają się

## NOWE WYKŁADY

jęz. rosyjskiego, niemieckiego i angielskiego.

Próbna lekcja bezpłatna i do niczego nie obowiązuje. Zapisy przyjmuje oraz bliższych informacji udziela codziennie KANCELARJA KURSÓW. 2517-3-1

## Żeńska VII<sup>mio</sup> kl. szkoła polska

Z. Pętkowskiej

w Łodzi, ul. Wólczańska № 55.

Egzaminy wstępne i poprawkowe 2, 3 i 4 września. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 11-5.

Zjazd Rektorów Uniwersytetów szwajcarskich przyznał abiturjentom prawo wstępu na wszystkie wydziały wszechnic Kantonów Szwajcarskich w charakterze słuchaczek rzeczywistych. r2603-0-1